

ESTETYCZNE WARTOŚCI SPORTU W ALBUMACH Z CYKLU „NA OLIMPIJSKIM SZLAKU”

Wartości pełnią niezwykle ważną funkcję w życiu człowieka, potrafią stymulować i kształtować świadomość, wzbudzać nie tylko przeżycia, ale także motywować do działania oraz wytyczać cele i scalać ich wytwory. O jakości kultury i całego społeczeństwa decydują te wartości, które ludzie dostrzegają, poznają, przeżywają, jakimi żyją i które inspirują ich do działania¹. W świecie sportu, tak jak w każdej innej dziedzinie ludzkiej egzystencji, wartości zajmują szczególne miejsce. Sport wyposażony jest w intencje wprost lub pośrednio nawiązujące do wartości i stanowi kulturowo wyrafinowaną, specyficzną formę realizacji zastanych, istniejących ich postaci, takich jak: reguły, wzory, ideały. Natomiast z drugiej strony jest sposobem i miejscem tworzenia się wartości nowych, zarówno pretendujących do przyszłej trwałości, jak i kontentujących się niezwykłą niepowtarzalnością i jednorazowością pewnych wartości estetycznych lub dramaturgicznych. Jest terenem prezentacji uniwersalnej oferty aksjologicznej, przyczynia się również do intensyfikacji wychowania aksjologicznego. W sporcie widać wszystko to samo, co poza stadionem, ale wyraźniej, uwypukla walory i silniej ujawnia kontrasty między sprzecznościami². Jest on także, jak pisze Józef Lipiec: „specjalną formą ekspresji walorów piękna”³. Sfera piękna obejmuje obszar wszelkiej estetyczności, a w szczególności teren urody zmysłowo danej, zwłaszcza wizualnej. W przedmiotowym sensie piękna człowieka znajduje się również

¹ L. Dyczewski (2001), *Miejsce i funkcja wartości w kulturze*. W: L. Dyczewski [red.], *Kultura w kręgu wartości*, Lublin: 39.

J. Lipiec (2007), *Pożegnanie z Olimpią*, Kraków: 15-16.

J. Lipiec (2014), *Sympozjon olimpijski*, Kraków: 21.

dziedzina sprawności, siły i efektywności ruchu, oryginalności i niezwykłości akcji, gracji, wdzięku i pomysłowości kreacyjnej oraz różnych właściwości dramaturgicznych⁴.

Sportowa przestrzeń potrafi z całą pewnością dostarczać zmysłom wielu bodźców estetycznych. Jest specyficznym miejscem, gdzie wykreowane są specjalne warunki do zaistnienia wartości estetycznych związanych z ich odbiorem i wrażliwością na nie. Sport może pobudzać do tworzenia piękna, być inspiracją dla twórców z dziedziny literatury, muzyki, tańca, rzeźby, malarstwa, fotografii i filmu. Korelacja sportu ze sztuką może być rozpatrywana w trzech kontekstach: sport jako sztuka, sztuka w sporcie oraz sport w sztuce. Chociaż na gruncie filozofii sportu obecna jest stała debata na temat tego, czy sport można w pewnym sensie zaliczyć do sztuki. Przeciwnicy twierdzą, że żaden sport nie jest formą sztuki, podczas gdy zwolennicy udowadniają, że niektóre występy sportowe są jak najbardziej dziełem sztuki.

Wartości estetyczne sportu

Twórca nowożytnego olimpizmu, baron Pierre de Coubertin uważał, że sport posiada liczne walory estetyczne: „Sport powinien być traktowany jako źródło sztuki i jako czynnik pobudzający do rzeczy pięknych. Produkuje on piękno, ponieważ ożywia atletę, który jest żywą rzeźbą. Jest okazją dla piękna przez poświęcone mu budowle, widowiska i święta”⁵. Sztuka o tematyce sportowej nobilituje sport i jest także dowodem na to, że może on być źródłem piękna.

Wartości estetyczne sportu dotyczą przede wszystkim jego części zewnętrznej, związanej z urodą ciał sportowców, pięknem ruchu, gry i artystycznym widowiska sportowego. Już Platon pisał o tym w sposób następujący: „Nieprawdaż, że wszystkie rzeczy piękne, jak ciała i barwy, kształty, głosy i zajęcia, zawsze nazywasz pięknymi pod pewnym względem? Czy, po pierwsze, ciał nie nazywasz pięknymi ze względu na ich użytek, na ich stosowność celu, do którego się nadają? A po wtóre, też ze względu na przyjemność, jaką ciała te dają tym, co je oglądają?”⁶. W czasach antycznych, zgodnie ze starożytną koncepcją *kalokagatii*, sport postrzegano w kategoriach piękna i dobra.

⁴ Tamże: 128.

P. de Coubertin (1994), *Pedagogika sportowa*. W: G. Młodzikowski [red.], *Pierre de Coubertin. Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa: 128.

Platon (2009), *Gorgias 474 D*. W: W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, t. 1, Warszawa: 149.

W starożytnej Grecji piękno utożsamiane było z dobrem, to co piękne było zarazem dobre pod względem moralnym. Według Sokratesa istniało zarówno piękno ciała oraz piękno duchowe. Poszukiwania piękna starożytni myśliciele upatrywali w jedności oraz harmonii duszy i ciała⁷. Kiedy Arystoteles w *Retoryce* wychwala piękno pięcioboisty, nie jest to beczynna obserwacja fana sportu. Zrównoważone i harmonijne piękno ciał atletów odzwierciedla Arystotelesowski ideał cnotliwej duszy w *Etyce nikomachejskiej*. W *Etyce eudemejskiej* idzie o krok dalej, charakteryzując *kalokagatię* jako cnotę (*aretē*), która powstaje z połączenia cnot (*aretai*). Arystotelesowski ideał *kalokagatii* jest zgodny nie tylko z aktywnością sportową, ale także z ideałem obywatelstwa, który odrzuca tradycyjne poglądy na temat wrodzonej cnoty i powierzchownego piękna⁸.

Zdaniem Lipca, aktywność sportowa jest ogromną przestrzenią pięknych, niezwykłych aktów żywej kinetyki. Estetyczne walory sportu kreowane są przez sportowe widowiska, całościowo pojęte wydarzenia sportowe, mecze, wyścigi, zawody, igrzyska, czyli całą ustrukturyzowaną dramaturgicznie rzeczywistość sportu, jako rywalizacyjne i perfekcjonistyczne zmagania bez gotowego scenariusza i wiadomego finału⁹.

W sporcie realizowana jest estetyzacja zdarzeń. Według Marii Gołaszewskiej, estetyzacja może objąć nie tylko jednorazowe zdarzenia, ale i większe całości, dłuższe odcinki czasowe, a nawet całe życie. Jest to „zainspirowane sztuką, doszukiwanie się sensu zachodzących w świecie zjawisk, zwłaszcza ludzkich działań, i wykrywanie ich struktur”¹⁰.

Jak pisze Wolfgang Welsch, sport jest przykładem współczesnej estetyzacji codzienności. Pojawiły się w nim uderzające powinowactwa z estetyką, począwszy od nowego stylu strojów sportowych, przez przywiązywanie większej wagi wizualnym elementom występu, do estetycznych doznań widzów: sport stał się widowiskiem przeznaczonym dla przyjemności społeczeństwa rozrywki. W różnych aspektach, od estetycznej formy i oceny do zainteresowania ciałem w działaniu, autoprezentacji i treningu, współczesny sport jest w dużym stopniu estetyczny. Może być on również uznany za jeden z rodzajów sztuki nowoczesnej. Sport spełnia funkcję sztuki dla szerszej publiczności, której sztuka tradycyjna już nie dosięga. Uznanie sportu za sztukę może dokonać się dzięki przeobrażeniom w samej sztuce XX wieku. Odwrócona

⁷ W. Tatarkiewicz (1988), *Historia estetyki*. 1, *Estetyka starożytna*, Warszawa: 106-164.
H. Reid (2020), *Athletic virtue and aesthetic values in Aristotle's ethics*, „Journal of the Philosophy of Sport”, 47(1): 63.

J. Lipiec (2014), *Symposium olimpijski*, dz. cyt.: 134.

M. Gołaszewska (1983), *Estetyka rzeczywistości*, Warszawa: 184.

została relacja między artystycznością a etycznością. Definicji estetyki nie czerpie się już ze sztuki, a samą sztukę uważa się za jedną z prowincji estetyki, ciągle bardzo ważną, ale nie jedyną. Nowoczesna sztuka dąży do przenikania się z życiem, zacierają się również granice między jej gatunkami, a to prowadzi do rewaluacji sztuki popularnej. Nowoczesne rozwinięcie pojęcia sztuki, umożliwia zaliczenie do niej działalności sportowej. Sport ma, podobnie jak sztuka, symboliczny charakter. Semantyka sportu, to dramat bez scenariusza. Jest również celem samym w sobie, a nie tylko bezideowym działaniem ukierunkowanym na zwycięstwo, ponieważ w sporcie najważniejszy jest wyczyn. Zwycięstwa nie można osiągnąć bezpośrednio, ale tylko przez wyczyn sportowy. To wyższość czyjegoś wyczynu prowadzi do wygranej¹¹.

Podobnego zdania jest Lev Kreft. Estetyka sportu, według niego, nie jest ściśle powiązana z estetyką jako filozofią sztuki, ale bardziej zmierza w kierunku estetyki życia codziennego. Dokonując analizy estetyki sportu, nie należy zaczynać od piękna „czystej estetyki”, ale od dramatyzmu. Natomiast dramatyzm w sporcie nie należy rozpatrywać jako analogii między teatrem a sportem, ale jako pewnego rodzaju przedstawienie, występ, spektakl, widowisko. Wszystko co dotyczy sportu, można analizować z estetycznego punktu widzenia. Sport może być szlachetny, atrakcyjny, piękny, pełen wdzięku, edukacyjny, zdrowy, odważny, ale też nudny, agresywny, brzydki, paskudny. Niektóre z tych epitetów są estetyczne, inne nie¹². Sport toczy się w zawieszeniu dnia codziennego, ale wciąż w ramach tejże codzienności. Porównanie sportu i sztuki jest zawsze możliwe. Ale możemy uzyskać lepszy wgląd w podobieństwa i różnice, jeśli porównamy współczesne praktyki artystyczne, zwłaszcza performatywne, z szerszą ideą sportu, a nie tylko widowiskowego sportu elitarnego z wzniosłą i kontemplacyjną ideą sztuki modernizmu. Źródłem dramatyzmu w sporcie jest to, że gry sportowe należą do gier dysjunktywnych, które wymagają aktywnego osobistego (indywidualnego lub zbiorowego) zaangażowania, ryzyka i ruchu ciała w kierunku celu, który jest osiągany na etapie, gdy wszyscy aktorzy mają zmierzoną wartość porównawczą¹³. Dwudziestowieczna estetyczna krytyka estetyki i awangardowa krytyka sztuki są punktem wyjścia dla współczesnej estetyki sportu. Z punktu widzenia estetyki sportu najbardziej obiecujące są nowe systematyczne podejścia do estetyki życia codziennego. Jednym z najbardziej

¹¹ W. Welsch (2003), *Sport – przez pryzmat estetyki, a nawet widziany jako sztuka?*. W: A. Gwóźdź [red.], *Media – eros – przemoc. Sport w czasach popkultury*, Kraków: 299-331.

L. Kreft (2012), *Sport as a drama*, „Journal of the Philosophy of Sport”, 39(2): 219. Tamże: 231-232.

użytecznych rezultatów tych antymodernistycznych i postmodernistycznych ruchów w teorii i praktyce sztuki są nowe systematyczne podejścia do estetyki życia codziennego. Oferują one znacznie lepszy punkt wyjścia dla estetyki sportu, niż kiedykolwiek mógł to zrobić tradycyjny modernizm¹⁴.

Tim L. Elcombe uważa, że doświadczenie estetyczne w sporcie w istotny sposób kształtuje etykę sportową, logikę gry i znaczenie uczestników. Wszystkie sporty, w tym koszykówka, absolutnie istnieją z powodów estetycznych. Logika gry jest w pełni oparta na estetyce, dąży do rozszerzenia naszych „uzasadnionych twierdzeń”, które odnoszą się do ucieleśnionych ideałów. Jeśli sport nie wywoływałby głęboko estetycznych przeżyć, to przestałby istnieć i prawdopodobnie nigdy by się nie pojawił. Tworzymy, wracamy, dostosowujemy, oglądamy, dyskutujemy, mitologizujemy gry, ponieważ odwołują się one do używania w pełni znaczącego, ucieleśnionego zmysłu; ponieważ gra, która obraca się wokół umieszczania skórzanej piłki w metalowej obręczy dziesięć stóp nad ziemią, jest, jeśli rozważa się ją ze względów estetycznych, a nie mechanicznych lub chłodno informacyjnych, potencjalnie głęboko znaczącą praktyką stworzoną przez ludzi dla ludzi¹⁵.

Inaczej uważa Jerzy Kosiewicz, który kwestionuje tezy powiązania sportu ze sztuką przez innych badaczy, poprzez odnalezienie wspólnych dla nich aspektów, zazwyczaj dotyczących właściwości estetycznych sportu i uważa je za kolejną próbę udowodnienia, że sport to coś więcej niż tylko sport (co miało miejsce w starożytnej Grecji, gdzie igrzyska olimpijskie były nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, ale także stanowiły formę kultu religijnego, zawierały treści soteriologiczne i niosły kodeks etyczny utraconej kultury i religii). Uważa też, że ścisły związek sportu ze sztuką nie istnieje nawet tam, gdzie powszechnie uznaje się, że łączy je pokrewieństwo lub zbieżność, a eksponowanie walorów artystycznych nie może być podstawowym celem sportu¹⁶.

Zdaniem Stanisława Kowalczyka, estetyczna wartość sportu może mieć indywidualny charakter i dotyczyć konkretnego zawodnika i piękna dynamiki jego ciała podczas aktywności sportowej, zarówno w trakcie ćwiczeń fizycznych, jak i podczas różnych gier sportowych, np. w ruchu ciała, jego różnorodnej wirtuozerii, akrobatyce, technice, zwinności i gibkości. Piękno sportu może również mieć wymiar społeczny, np. podczas różnych rozgrywek

¹⁴ L. Kreft (2014), *Aesthetics of the beautiful game*, „Soccer & Society”, 15(3): 353-354.
T.L. Elcombe (2012), *Sport, aesthetic experience, and art as the ideal embodied metaphor*, „Journal of the Philosophy of Sport”, 39(2): 209.
Zob. J. Kosiewicz (2014), *Sport and art: Differences and theatrical similarities*, „Physical Culture & Sport. Studies & Research”, 63(1): 69-87.

sportowych, takich jak igrzyska olimpijskie czy inne wydarzenia sportowe, które oglądane są przez miliony ludzi. Stają się one wtedy wspaniałym widowiskiem, podczas którego widzowie mogą zachwycić się oryginalną techniką, finezją wykonania, szybkością i zwinnością ruchów oraz różnorodnymi, pod względem estetycznym, umiejętnościami sportowców, np. podczas skoków narciarskich, występów łyżwiarzy, wyścigów kajakowych i żeglarskich czy skoków do wody i wielu innych dyscyplin sportowych¹⁷. „Sport jest nie tylko grą i rywalizacją, ale także swoistym teatrem. Charakter widowiskowy zawsze towarzyszył imprezom sportowym, począwszy od antycznych igrzysk olimpijskich”¹⁸.

Zbigniew Krawczyk uważa, iż sport nie prowadzi do powstania trwałego dzieła artystycznego, ponieważ pozostaje wartością żywą, odbywającą się „tu i teraz”, dlatego sztuka może go uchronić od zapomnienia, gdyż „wydobywa i utrwala uniwersalne wartości sportu w postaci dzieła artystycznego przybierającego wielorakie formy: filmu, malarstwa, rzeźby, beletrystyki itp.”¹⁹.

Według Jakuba Mosza, aksjologia sportu, której celem jest pojmowanie współczesnych postaci przejawiania się wartości estetycznych, odwołuje się do praktyki badawczej dziedzin refleksji nad wieloaspektowymi zachowaniami ludzkimi, takimi jak: socjologia, psychologia, antropologia kulturowa, estetyka oraz teoria sztuki i kultury²⁰. „Wywodząca się z obszaru nauk podstawowych estetyczna refleksja nad sportem formułuje swoje wyniki w ujęciu kategorialnym odzwierciedlającym również badania tradycyjnego dla estetyki przedmiotu sztuki. Skrajnie graniczny, z punktu widzenia kategorii przedmiotu estetycznego, przedmiot sportu jest w tej perspektywie punktem odniesienia dla refleksji poświęconej estetycznemu wartościowaniu codzienności”²¹. Sam sport nie jest dziełem sztuki, a wartości estetyczne nie istnieją same w sobie, ale rodzą się w obrębie sytuacji aksjologicznej, dla której sprawczym podmiotem jest człowiek, jego reakcja i odbiór estetyczny sportu²².

¹⁷ S. Kowalczyk (2007), *Aktywność sportowa jako uczestnictwo w kulturze*. W: J. Kosiewicz [red.], *Społeczne i kulturowe wartości sportu*, Warszawa: 20.

S. Kowalczyk (2010), *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin: 144.

Z. Krawczyk (2000), *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa: 50-51.

J. Mosh (2015), *Estetyczne aspekty uczestnictwa w sporcie*, Warszawa: 11.

Tamże: 13.

²² J. Mosh (2001), *Sport w kontekście wartości estetycznych*, W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, Warszawa: 107.

Publikacje wydane w cyklu „Na olimpijskim szlaku”

W publikacjach albumowych z cyklu „Na olimpijskim szlaku”, wydawanych od lat sześćdziesiątych XX wieku przez Polski Komitet Olimpijski, przedstawione zostały osiągnięcia polskich olimpijczyków oraz historia i najważniejsze wydarzenia z poszczególnych igrzysk olimpijskich. Zdjęcia zawarte w albumach upamiętniają najpiękniejsze momenty z igrzysk, które są najważniejszą sportową imprezą na świecie. Eksponują i prezentują artyzm oraz maestrię i styl sportowego wyczynu. Piękno sportu uchwyconego na fotografiach, utrwała niezapomniane, wzruszające i olśniewające triumfy olimpijskich mistrzów, często też dramatyczne chwile sportowej rywalizacji, niejednokrotnie związane z goryczą porażek i dramatem faworytów do zwycięstwa. Sportowe wydarzenia, wywołując reakcje emocjonalne widzów, dzięki ujęciom zatrzymanym w kadrze aparatu fotograficznego, pozostają w pamięci i wpisują się w estetyczną sferę sportu.

Album to książka o charakterze ilustracyjnym z niewielką ilością tekstu objaśniającego i uzupełniającego przedstawioną tematykę. Jest to publikacja, od której wymagane jest, aby była przygotowana z najwyższą starannością i estetyką. Jakość takiego wydania powinna reprezentować wysoką wartość i ma to niebagatelne znaczenie, gdyż niejednokrotnie jest pozycją przeznaczoną dla kolekcjonerów. Albumy bardzo często wręczane są jako pamiątka, prezent, nagroda czy wyróżnienie.

Pierwsza książka z tego cyklu pt. *Na olimpijskim szlaku. Polacy na Olimpiadzie w Rzymie i Squaw Valley*, ukazała się w 1962 roku nakładem PKOl oraz największego w PRL wydawcy książek sportowych, jakim było wydawnictwo „Sport i Turystyka”. Zaprezentowano w niej udział i osiągnięcia Polaków na Igrzyskach Olimpijskich w 1960 roku, a także przygotowania do nich i krótkie informacje na temat startów Polaków w poprzednich igrzyskach oraz początki PKOl. Należy pamiętać, iż w tamtym czasie olimpijskie sukcesy chętnie wykorzystywano w celach propagandowych, eksponując rolę igrzysk jako gigantycznego i pokojowego widowiska sportowego. Autorzy tekstów to: Leszek Cergowski, Włodzimierz Gołębiowski, Witold Domański, Jerzy Zmarzlik. Opracowaniem graficznym zajął się Arkady Brzezicki. Zdjęcia zamieszczone w albumie, w kolorach czarno-białych, w efektowny sposób upamiętniają niezapomniane chwile z igrzysk odbywających się w stolicy Włoch i w Stanach Zjednoczonych.

Kolejne zimowe i letnie igrzyska omówione zostały w publikacji Polskiego Komitetu Olimpijskiego z 1965 roku pt. *Na olimpijskim szlaku. Polacy na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio i Innsbrucku 1964*. Teksty przygotowali:

Artur Cendrowski, Leszek Cergowski, Roman Gieda, Włodzimierz Gołębiowski, Jerzy Jabrzemski, Magdalena Jankowska, Henryk Janowski, Łukasz Jedlewski, Jan Kłos, Waclaw Korycki, Tomasz Lempart, Włodzimierz Reczek, Witold Szeremeta, Stanisław Szyszło, Józefa Weinbergowa, Jerzy Zmarzlik, opracowanie graficzne: Arkady Brzezicki. W książce szczegółowo przedstawiono starty polskich olimpijczyków w każdej z dyscyplin obu igrzysk. Zrelacjonowano również rywalizację w tych zawodach, w których Polacy nie startowali. Na zamieszczonych fotografiach ukazano wiele wspaniałych momentów z samych igrzysk, a także z ich kulisów.

W 1969 roku opublikowano trzeci album pt. *Na olimpijskim szlaku. Meksyk, Grenoble 1968*. Autorzy tekstów Krzysztof Blauth, Artur Cendrowski, Leszek Cergowski, Zbigniew Chmielewski, Włodzimierz Gołębiowski, Leonard Grześkowiak, Jan Jakowiec, Andrzej Jucewicz, Zbigniew Kossek, Tadeusz Olszański, Włodzimierz Reczek, Tadeusz Ulatowski, Edward Woźniak, Jan Zawisza i Jerzy Zmarzlik, omówili działalność PKOl, przygotowania do igrzysk, skład reprezentacji Polski na letnich i zimowych igrzyskach, zdobyte medale, wszystkie dyscypliny, w których startowali Polacy, a także sporty bez udziału polskich olimpijczyków. Omówiono udział Polski w programie kulturalnym igrzysk olimpijskich w Meksyku w rozdziale pt. *Polska sztuka w Meksyku*. Polacy wzięli udział w piętnastu imprezach kulturalnych, takich jak: wystawa dzieł sztuki, spotkanie rzeźbiarzy, festiwal malarstwa dziecięcego, wystawa sztuki ludowej, koncerty muzyczne. Fotografie wykonali m.in. Zbigniew Biedrzycki, Stanisław Dąbrowiecki, Mieczysław Dobrowolski, Zbigniew Matuszewski, Janusz Szewiński, Mieczysław Szymkowski, Eugeniusz Warmiński.

Kontynuując tradycję wydawania albumów po każdym igrzyskach, PKOl oraz wydawnictwo „Sport i Turystka” opublikowały w 1974 roku czwarty z kolei zatytułowany *Na olimpijskim szlaku 1972. Monachium, Sapporo* z tekstami m.in. Janusza Atlasa, Macieja Biegi, Krzysztofa Blautha, Arkadiusza Brzezickiego, Włodzimierza Gołębiowskiego, Andrzeja Jucewicza, Tadeusza Olszańskiego, Włodzimierza Reczka oraz z głównie czarno-białymi i niekolorowymi fotografiami Zbigniewa Biedrzyckiego, Mieczysława Dobrowolskiego, Marka Flejszmana, Tomasza Sikory, Eugeniusza Warmińskiego i innych. Tak jak w poprzednich edycjach, zaprezentowano polskich złotych, srebrnych i brązowych medalistów na tych igrzyskach oraz udział polskiej reprezentacji, a także działalność PKOl. Omówiono polski program pozasportowy i udział w programie kulturalnym igrzysk, jakim były koncerty, wystawy, występy teatralne i taneczne, pokazy filmowe. Zaprezentowano także laureatów „Wawrzynu Olimpijskiego”

W 1981 roku ukazał się album obrazujący dokonania polskich sportowców na igrzyskach zorganizowanych po raz pierwszy w państwie socjalistycznym pt. *Na olimpijskim szlaku 1980. Moskwa, Lake Placid*. Natomiast w 1987 roku wydano kolejny pt. *Na olimpijskim szlaku 1984. Sarajewo, Los Angeles*, w którym przedstawiono przebieg zimowych i letnich igrzysk, pomimo braku polskiej reprezentacji olimpijskiej na igrzyskach w Los Angeles. W obydwu tomach mocno uwidocznione zostały akcenty polityczne. Zgodnie z oczekiwaniami komunistycznej władzy, ukazano znaczenie humanistycznej treści socjalistycznego ujęcia olimpiizmu oraz związek pomiędzy postępowaniem na polu masowej kultury fizycznej w Polsce i zwycięstwami olimpijskimi.

Kolejny album z tego cyklu, wydany przez wydawnictwo „Sport i Turystyka” pt. *Na olimpijskim szlaku 1988. Calgary, Seul*, ukazał się w 1990 roku. Zaprezentowano w nim polskich sportowców, ich wyczyny i osiągnięcia na tle olimpijskiego świata. Ukazano ducha sportowej rywalizacji, braterstwo olimpijczyków, podniosłe chwile zwycięstwa gwiazd igrzysk oraz smutek przegranych. Wśród licznych autorów tekstów i fotografii czarno-białych i coraz liczniejszych kolorowych, znalazły się osoby, które brały udział w przygotowaniu poprzednich edycji cyklu „Na olimpijskim szlaku”.

Wydawnictwo „Sport i Turystyka” publikowało także okolicznościowe albumy dokumentacyjno-fotograficzne, które nie były ujęte w ramach tej serii, upamiętniające polskie dokonania i triumfy na poszczególnych igrzyskach, zwłaszcza wygrane rywalizacje, pobite rekordy czy doskonałe wyniki i inne ważne wydarzenia. Wśród nich znalazły się takie pozycje, jak wydany w 1965 roku album pt. *XVIII Igrzyska Olimpijskie. Tokio 1964*, czy w 1969 roku album pt. *XIX Igrzyska Olimpijskie. Meksyk 1968*, a także wydana pozycja w 1973 roku pt. *Igrzyska Olimpijskie. Monachium 1972* oraz w 1978 roku pt. *Igrzyska olimpijskie 1976. Innsbruck, Montreal*.

W następnych latach pamiątkowe publikacje albumowe z cyklu „Na olimpijskim szlaku”, stanowiące nie tylko cenne źródło informacji, ale również upominek dla wszystkich zainteresowanych igrzyskami olimpijskimi, którym bliskie są idee olimpijskie i osiągnięcia polskiego ruchu olimpijskiego, wydawane były przez różne wydawnictwa we współpracy z Polskim Komitetem Olimpijskim.

W 1994 roku wydawnictwo „Lea” na zlecenie „Polskiej Fundacji Olimpijskiej” wydało kolejny album z tej serii pt. *Na olimpijskim szlaku Albertville ,92, Barcelona ,92, Lillehammer ,94*. Publikacja poświęcona została trzem igrzyskom, związane to było ze zmianą, którą wprowadził MKOl: zimowe igrzyska olimpijskie miały odbywać się na zmianę z letnimi. W 1992 roku reprezentanci sportów zimowych startowali w Albertville, natomiast w 1994 w Lillehammer. Imprezy te zostały opisane w książce razem z letnimi

Igrzyskami Olimpijskimi w Barcelonie z 1992 roku. W zewnętrznych cechach albumu pojawiła się nowa jakość wydania, brak obwoluty, błyszcząca, twarda okładka oraz kredowy papier i fotografie w kolorze, ukazujące urodę igrzysk i niecodzienną dramaturgię wydarzeń sportowych rywalizacji. W publikacji pojawiły się także reklamy. Autorzy zdjęć to: Cezary Balcerzak, Wojciech Bartnik, Paweł Berek, Tadeusz Baranowski, Zbigniew Filip, Stefan Grzegorzczak, Jerzy Jakobsche, Zbigniew Kumidor, Konrad Kwiecień, Marek Siderek, Marek Stępień, Leszek Szarejko, Marcin Szczypiorski, Barbara Szewczyk, Jadwiga Ślawska-Szalewicz, Olgierd Światowiak, Andrzej Tobiasz, Janusz Tracewski, Teodor Walczak, Marek Wielgus, Jerzy Zakrzewski, Jan Ziemianin, Marek Żochowski. Wśród autorów tekstów znalazły się takie nazwiska jak Tomasz Bielecki, Stanisław Brzóska, Witold Domański, Andrzej Janisz, Zdzisław Zakrzewski, Tomasz Zimoch, Mirosław Żukowski i inni.

W 1997 roku nakładem wydawnictwa „Sprint” ukazał się album wydany z okazji stulecia igrzysk olimpijskich, opracowany przez Jana Lisa, Tadeusza Olszańskiego, Donata Chruścickiego i Stefana Grzegorzczaka pt. *Wiek igrzysk. 1896 Ateny – 1996 Atlanta*. Składa się z dwóch części, w pierwszej przedstawiono historię, najważniejsze wydarzenia, słynnych olimpijczyków, kolejnych rekordzistów. W drugiej części zatytułowanej *Na olimpijskim szlaku Atlanta 1996* omówiono udział polskich sportowców w igrzyskach, zaprezentowano zdjęcia z polskiej części wioski olimpijskiej, najważniejsze momenty z igrzysk, również relacje ze spotkań sportowców z kibicami.

Po dziesięciu latach przerwy, Polski Komitet Olimpijski podjął się kontynuacji wydawania albumów dokumentujących osiągnięcia polskich olimpijczyków z cyklu „Na olimpijskim szlaku”. Wydawane były wspólnie z „Agencją Reklamowo-Wydawniczą Arkadiusz Grzegorzczak” W 2006 roku wydano pozycję pt. *Igrzyska olimpijskie na przełomie wieków. Polska w Atlancie, Nagano, Sydney, Salt Lake City, Atenach i Turynie*. Przygotowana została przez kolegium redakcyjne pod przewodnictwem Kajetana Hądzelka. Album poświęcony został aż sześciu kolejnym igrzyskom i obejmuje dziesięciolecie 1996-2006. Zawiera komplet wyników polskich sportowców oraz krótkie opisy każdej imprezy autorstwa takich dziennikarzy jak Tadeusz Olszański czy Andrzej Stanowski, również tekst prezesa PKOl Piotra Nurowskiego, a także Magdaleny Janickiej, Stefana Grzegorzczaka, Zbigniewa Kumidora. Fotografie, przedstawiające sukcesy polskich reprezentantów i medalistów olimpijskich oraz wszystkich zawodników uczestniczących w igrzyskach olimpijskich w latach 1996-2006, również rezerwowych z akredytacją olimpijską, wykonali: Leszek Fidusiewicz, Stefan Grzegorzczak, Zbigniew Kumidor, Zbigniew Łusiak, Adam Nurkiewicz, Zbigniew Pacelt, Katarzyna Ranka, Janusz Szewiński, Ewaryst Świstek, Henryk Urbaś, Marek Żochowski.

W 2008 roku ukazała się kolejna publikacja z tego cyklu pt. *Igrzyska XXIX Olimpiady, Pekin 2008*, w której autorami tekstów są Magdalena Janicka, Przemysław Pełka i Henryk Urbaś. Zdjęcia wykonał Adam Nurkiewicz, Szymon Sikora, Jacek P. Kostrzewski, Dariusz Urbanowicz, Ewaryst Świstek. Na stronach tego wydawnictwa ukazano miłe i wzruszające momenty triumfu polskich olimpijczyków, złotych, srebrnych i brązowych medalistów oraz polskich zawodników biorących udział w igrzyskach, a także fotografie upamiętniające uroczystość ślubowania przed wyjazdem do Chin, zawieszenia polskiej flagi w wiosce olimpijskiej, ceremonii otwarcia i zamknięcia pekińskich igrzysk.

W 2010 roku PKOl wydał edycję albumową, omawiającą kolejny etap olimpijskiego dorobku polskiego sportu, ze zdjęciami Szymona Sikory i tekstami Magdaleny Janickiej, Henryka Urbasia, Przemysława Lewandowskiego, Małgorzaty Ziemy i Adama Parczewskiego pt. *Vancouver 2010. XXI Zimowe Igrzyska Olimpijskie*, która jest fotograficznym zapisem igrzysk oraz występów olimpijskich sportowców reprezentujących biało-czerwone barwy, ukazująca ducha sportowych zmagania Polaków w Kanadzie, ich osiągnięcia i wyniki ze sportowych zmagania.

W 2012 roku ukazała się kolejna pozycja podsumowująca występy Polaków na igrzyskach w Londynie pod redakcją Magdaleny Janickiej i Przemysława Lewandowskiego, ze zdjęciami m.in. Szymona Sikory pt. *Londyn 2012. Igrzyska XXX Olimpiady*. W 2014 roku ukazał się album pt. *Sochi 2014.ru. XXII Zimowe Igrzyska Olimpijskie*, z tekstami Magdaleny Janickiej, Tomasza Piechala, Henryka Urbasia, Tomasza Wolfke i pamiątkowymi zdjęciami wykonanymi m.in. przez Szymona Sikorę, Leszka Fidusiewicza, Macieja Tworka. Zaprezentowano w nich najciekawsze wydarzenia z igrzysk, począwszy od pięknej ceremonii otwarcia, ich przebiegu, towarzyszących wydarzeń, po uroczyste zamknięcie. Ukazano najpiękniejsze, pełne emocji momenty polskiej reprezentacji w rywalizacjach sportowych na bieżni, rzutni, macie, torze, skoczni, stoku, zwłaszcza ich sukcesów i radosnych momentów dekoracji medalami, również zdjęcia z wioski olimpijskiej.

Polski Komitet Olimpijski wspólnie z wydawnictwem „Estrella” wydał w 2016 roku album pt. *Igrzyska XXXI Olimpiady Rio 2016*, z tekstem Tomasza Piechala i zdjęciami Bartłomieja Zborowskiego oraz Szymona Sikory. Natomiast w 2018 roku opublikowany został album pt. *XXIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie PyeongChang 2018*, z tekstem Tomasza Piechala i zdjęciami Szymona Sikory, Tomasza Piechala, Włodzimierza Włocha, Magdaleny Dębskiej. Są one fotograficznym dokumentem z najważniejszych dla polskiej reprezentacji olimpijskiej wydarzeń z kolejnych igrzysk. Na fotografiach uchwycono najbardziej wzruszające chwile, w których zarówno sami

uczestnicy tych wydarzeń oraz wszyscy sympatycy sportu przeżywali największe emocje i wyjątkowe wzruszenia. Znalazły się w nich również wyniki polskich reprezentantów na igrzyskach.

W 2021 roku ukazał się album przygotowany przez Tomasza Piechala i Henryka Urbasia pt. *Igrzyska XXXII Olimpiady Tokio 2020*, który jest upamiętnieniem tokijskich igrzysk, przeniesionych ze względu na pandemię na rok następny z zachowaniem czteroletniego okresu między zawodami. Autorami pięknych fotografii zamieszczonych w albumie są Szymon Sikora, Marek Biczek, Włodzimierz Włoch i Tomasz Mikulski. W publikacji zamieszczono również podsumowanie medalowe Polaków na tle innych reprezentacji, a także twarze polskich olimpijczyków, w każdej z dyscyplin, w której startowali oraz ich wyniki osiągnięte na igrzyskach.

Polski Komitet Olimpijski wydawał także kolekcjonerskie albumy z okazji jubileuszu swojej działalności. W 1969 roku wspólnie z wydawnictwem „Sport i Turystyka” wydano oficjalną pozycję z okazji 50-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego pt. *50 lat na olimpijskim szlaku*. Przygotowaniem i opracowaniem graficznym zajął się Arkady Brzezicki. Opisano w niej powstanie i początki działalności PKOl oraz obszernie zaprezentowano starty Polaków we wszystkich letnich i zimowych Igrzyskach Olimpijskich w latach 1924-1968, a także klasyfikacje medalowe, skład reprezentacji i wyniki Polaków. Zaprezentowano powiązania polskiego ruchu olimpijskiego ze sztuką, znaczki pocztowe i okolicznościowe stemple o tematyce olimpijskiej, a także fotorelację z oficjalnych obchodów 50-lecia PKOl z udziałem najwyższych władz Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

W 2009 roku wspólnie z „Agencją Reklamowo-Wydawniczą Arkadiusz Grzegorzczak” wydano jubileuszową publikację pt. *90 lat na olimpijskim szlaku*. Jest to zbiorowa praca podsumowująca udział Polaków i ich osiągnięcia na igrzyskach oraz działalność Polskiego Komitetu Olimpijskiego na przestrzeni 90 lat, przygotowana pod przewodnictwem Kajetana Hądzelka. Wśród autorów tekstów odnajdujemy także takie nazwiska jak Agata Grabowska, Iwona Gryś, Stefan Grzegorzczak, Magdalena Janicka, Józef Lipiec, Tadeusz Olszański, Zbigniew Pacelt, Ryszard Parulski, Michał Słoniewski, Andrzej Szalewicz, Henryk Urbaś, Wojciech Zabłocki, Krzysztof Zuchora, Zofia Żukowska i inni. Umieszczono w niej ponad 100 archiwalnych zdjęć ze zbiorów prywatnych oraz Archiwum Fotograficznego MSiT, których autorami są m.in. Leszek Fidusiewicz, Adam Nurkiewicz, Grażyna Rabsztyń, Szymon Sikora, Janusz Szewiński.

Zakończenie

Estetyczne walory i piękno sportowego wyczynu przedstawiają liczne fotografie, które zamieszczone zostały w publikacjach albumowych wydanych przez PKOl w cyklu „Na olimpijskim szlaku”. Znalazło się wśród nich wiele pamiątkowych i unikatowych zdjęć, na których starano się uchwycić najważniejsze i najciekawsze, często wzruszające, niepowtarzalne, fascynujące i urzekające pięknem oraz dramatyzmem chwile z igrzysk olimpijskich. W albumach zaprezentowano nie tylko samych uczestników igrzysk, ale także scenerię, oprawę igrzysk i piękno sportowej dynamiki, zatrzymane w kadrze aparatu fotograficznego, starano się zobrazować atmosferę i klimat towarzyszący tym wydarzeniom. Wizualna warstwa wydobywająca się ze świata sportu, przedstawiona na fotografiach pozwala na uchwycenie estetycznych efektów i wrażeń związanych z pięknem ruchu, atrakcyjnością ciała i sportowego widowiska. Wartości estetyczne sportu olimpijskiego są częścią olimpijskiego etosu, który ma ogromne znaczenie w obecnych czasach, gdyż pełni niebagatelną rolę na arenie współczesnego sportu i może być przeciw wagą dla grożącej mu dehumanizacji.